

Sygn. akt: I C 1392/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>SSR Agnieszka Kluczyńska</i>
Protokolant:	<i>Stażysta Edyta Lipnicka</i>

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 r. w Suwałkach

sprawy z powództwa P. Z. (1)

przeciwko (...) S. A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S. A. V. (...) w W. na rzecz powoda P. Z. (1) kwotę 9 829,35 zł (dziewięć tysięcy osiemset dwadzieścia dziewięć złotych 35/100) z odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 6 049,35 złotych od dnia 10 lipca 2014 do dnia zapłaty;

II. Zasądza od pozwanego (...) S. A. V. (...) w W. na rzecz powoda P. Z. (1) kwotę 1909,00 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięć złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S. A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 200,00 złotych (dwieście złotych 00/100) tytułem brakujących wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 1392/14

UZASADNIENIE

Powód P. Z. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 6.595,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 lipca 2014 r. od kwoty 2.815,72 zł oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 9 czerwca 2014 r. doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ jego samochód marki P. (...) o nr rej (...). Winę za spowodowanie kolizji ponosił kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Wskazał, iż po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne w wyniku którego uznał, iż doszło do szkody częściowej i wpłacił odszkodowanie w kwocie 2.184,28 zł. Zdaniem powoda kwota wypłacona przez pozwanego nie pokrywa w całości szkody poniesionej przez powoda w wyniku przedmiotowej kolizji. W jego ocenie w wyniku zdarzenia z dnia 9 czerwca 2014 r. doszło do szkody całkowitej, a nie częściowej. P. Z. (1) podał, iż zlecił sporządzenie prywatnej opinii z której wynika, iż szkoda wyniosła 9.008,99 zł, w związku z czym naprawa staje się ekonomicznie nieuzasadniona. W tej sytuacji ubezpieczyciel winien był przyjąć różnicę pomiędzy wartością pojazdu w stanie sprzed szkody, a wartością

pojazdu w stanie uszkodzonym. Zgodnie ze sporządzoną na jego zlecenie opinią prywatną wartość ta zamknęła się w kwocie 5.000,00 zł. Mając na uwadze fakt, iż pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 2.184,28 zł, do zapłaty tytułem odszkodowania pozostała kwota 2.815,72 zł. Odsetki od tejże kwoty w ocenie powoda należą się od dnia 10 lipca 2014 r., gdyż ubezpieczyciel dokonał oględzin dnia 9 czerwca 2014 r.. Odszkodowanie zaś winno zostać wypalona w terminie 30 dni. Powód wskazał również, iż domaga się zapłaty na swoją rzecz kwoty 1.050,00 zł tytułem kosztów sporządzenia prywatnej opinii. Dodatkowo pozwany domagał się zapłaty na swoją rzecz kwoty 2.730,00 zł tytułem kosztów wynajmu samochodu zastępczego. Podał, iż najem samochodu zastępczego był niezbędny z uwag na jego sytuację rodzinną, miejsce zamieszkania oraz charakter wykonywanej pracy.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 24 lipca 2014 r. w sprawie sygn. akt I. Nc. 1436/14 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach uwzględnił żądanie powoda w całości oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. w terminie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia drogowego z dnia 9 czerwca 2014r., w którym szkody doznał powód. W jego ocenie wartość naprawy pojazdu powoda stanowi kwotę 2.184,28 zł. Kwota ta w ocenie powoda jest adekwatna do zakresu uszkodzeń pojazdu oraz jego stanu technicznego w dacie sprzed szkody. Pozwany podał, iż kwestionuje ustalenia zawarte w dokumencie kosztorysu sporządzone na prywatne zlecenie powoda, albowiem kosztorys nie uwzględnia faktycznego zakresu naprawy pojazdu, faktycznego stanu pojazdu oraz faktycznych cen jego naprawy. Co się zaś tyczy kosztów najmu pojazdu zastępczego to wskazał, iż pojazd powoda nie był w dacie zdarzenia wykorzystywany do żadnej szczególnej działalności. Na powodzie natomiast ciążył obowiązek minimalizacji szkody i przeciwdziałaniu jej rozmiarów. Podał również, iż powód wraz z pozwem przedstawił fakturę nr (...) za najem pojazdu zastępczego za okres od dnia 10 czerwca 2014 r. do 11 lipca 2014 r. Faktura ta przed złożeniem pozwu nie została przedstawiona. Zdaniem pozwanego koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji nie stanowi szkody związanej z zaistnieniem wypadku. Nie przyczyni się do rozstrzygnięcia sprawy, ani do ustalenia wartości przedmiotu sporu.

Pismem z dnia 2 marca 2015r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 3.233,63 zł wraz z odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa. Uzasadniając powyższe powołał się na sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 czerwca 2014 r. w S. doszło do kolizji drogowej w wyniku której został uszkodzony samochód marki P. (...) o nr rej. (...) należący do P. Z. (1). W dacie zdarzenia sprawca szkody korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. V. (...) w W. (bezsporne pomiędzy stronami dodatkowo: zgłoszenie szkody, potwierdzenie okoliczności wypadku w aktach szkody – płyta CD k. 58).

Uszkodzony w dniu 9 czerwca 2014 r. samochód służył P. Z. (1) m.in. do dojazdu do pracy oddalonej od 13 kilometrów w miejscowości K.. P. Z. (2) jest zatrudniony jako pracownik ochrony i w okresie wynajęcia samochodu pracował co drugą noc w godzinach od 19.00 do 7.00 rano. Po przekazaniu samochodu do naprawy, w dniu 10 czerwca 2014 r. P. Z. (2) zawarł z DIM D. F. umowę najmu samochodu zastępczego – marki V. (...) za czynsz w wysokości 130,00 zł za każdą rozpoczętą dobę, powiększoną o podatek VAT. P. Z. (2) korzystał z samochodu zastępczego przez 21 dni. Łączny koszt wynajmu samochodu wyniósł 2.730,00 zł. (dowód: faktura k 23, wyjaśnienia informacyjne powoda k.71, zeznania świadka D. F. k. 71v).

W dniu 9 czerwca 2014 r. P. Z. (1) zgłosił zakładowi ubezpieczeń sprawcy fakt zaistnienia w samochodzie marki P. (...) szkody komunikacyjnej, domagając się wypłaty odszkodowania za zniszczenie samochodu z ubezpieczenia OC sprawcy kolizji. W tym też dniu (...) S.A. V. (...) w W. dokonało oględzin uszkodzeniu pojazdu oraz dodatkowych w dniach następnym (dowód: zgłoszenie szkody, protokół oględzin w aktach szkody – płyta CD k. 58).

Po przeprowadzeniu likwidacji szkody ubezpieczyciel (...) S.A. V. (...) w W. wykonała kalkulację kosztów naprawy pojazdu, po czym decyzją z dnia 27 czerwca 2014 r. przyznała P. Z. (1) odszkodowanie w kwocie 2.184,28 zł. Kwota ta została wypłacona poszkodowanemu (dowód: decyzja k. 11, potwierdzenie przelewu k. 11).

Nie zgadzając się z powyższą kwotą P. Z. (1) zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy samochodu rzeczoznawcy D. F., wedle którego szkoda wyniosła 5.000,00 zł. Rzeczoznawca wskazał, iż w jego ocenie naprawa jest ekonomicznie nieuzasadniona, albowiem koszt naprawy przewyższają wartość pojazdu. Koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji wyniósł 1.050,00 zł (dowód: kalkulacja k. 13 – 21, zeznania świadka D. F. k. 71v, faktura k. 22)

W rzeczywistości koszty naprawy pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) należący do P. Z. (1), w zakresie uszkodzeń związanych z kolizją z dnia 9 czerwca 2014 roku ukształtowały się na poziomie 8.233,63 zł brutto - przy uwzględnieniu kosztów naprawy pojazdu powoda w warunkach rynku (...) przy zastosowaniu stawki warsztatowej prac blacharskich na poziomie 120,00 zł rbg, lakierniczych 130,00 rbg, stosowaną przez zakłady blacharsko – lakiernicze nie autoryzowane w roku 2014 i przy zastosowaniu części oryginalnych. Przy czym wartość pojazdu P. Z. (1) sprzed szkody wynosiła 8.900,00 zł brutto, zaś wartość w stanie uszkodzonym – 2.100,00 zł brutto. Naprawa pojazdu była ekonomicznie uzasadniona. (dowód: opinia biegłego sądowego J. S. k.112- 132).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W kontekście powyższej regulacji rozpatrywać należało odpowiedzialność pozwanego w sprawie niniejszej. Żądanie swoje powód P. Z. (1) wywodził bowiem z faktu, iż uszkodzenia w jego pojeździe powstały na skutek szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego kierowanego przez osobę, której pozwany ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC udzielał.

Poza sporem w sprawie niniejszej pozostawało, iż sprawca kolizji z dnia 9 czerwca 2014 roku ponosi odpowiedzialność za szkodę w pojeździe powoda. W tym stanie rzeczy porządkująco jedynie zauważyć należy, iż odpowiedzialność ta znajduje swe źródło w art. 436 § 2 kc w zw. z art. 436 § 1 kc i 415 kc.

Bezspornym w sprawie niniejszej było także i to, że sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W takich zaś okolicznościach odpowiedzialność za szkodę zgłoszoną przez powoda przypisać można też pozwanemu (art. 35 ustawy (...)). Odpowiedzialności tej zresztą – co do zasady – pozwany nie kwestionował.

Zakres odpowiedzialności pozwanego regulowany jest z kolei przez art. 36 ustawy (...), w myśl którego odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Granice odpowiedzialności osoby korzystającej z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wyznaczają z kolei art. 361 kc i 363 kc. Zgodnie z powołanymi regulacjami zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Naprawienie szkody powinno nastąpić przy tym, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby

pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W przypadku szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu przyjmuje się, że jej naprawienie polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Zauważyć jednak należy, że gdy przypisuje się zobowiązanemu powinność świadczenia umożliwiającego wyremontowanie samochodu, czyni się to z zastrzeżeniem, że chodzi o koszty celowe, ekonomicznie uzasadnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r. sygn. akt II CR 425/72 opubl. OSNC1973/6/111). Natomiast w wypadku braku ekonomicznego uzasadnienia naprawienia szkody we wskazany powyżej sposób, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do innej formy odszkodowania. Polega ona na zapłaceniu kwoty wyrównującej uszczerbek majątkowy wyrażający się różnicą pomiędzy wartością samochodu przed i po uszkodzeniu. Typową sytuacją, wymagającą określenia zakresu obowiązku odszkodowawczego w powyższy sposób, jest sytuacja, w której koszt naprawy samochodu przekracza wartość samochodu przed wypadkiem; wtedy przywrócenie stanu poprzedniego pociąga za sobą dla poszkodowanego nadmierne koszty - art. 363 § 1 k.c. in fine (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1971r. sygn. akt II CR 475/70, OSPiKA 1971/12/231, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970r., sygn. akt II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002r. sygn. akt V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15).

W sprawie niniejszej spór między stronami sprowadzał się przede wszystkim do metody wyliczenia odszkodowania należnego powodowi z tytułu szkody zaistniałej w jego pojeździe w wyniku kolizji z dnia 9 czerwca 2014 roku. Dla rozstrzygnięcia tego sporu zasadnicze znaczenie miało ustalenie wartości pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym sprzed kolizji i wartości kosztów naprawy tego pojazdu. Powód twierdził bowiem, iż naprawa pojazdu powoda była nieopłacalna pod względem ekonomicznym i szkoda powinna być rozliczona jako całkowita. Pozwany natomiast przyjmował, iż wyliczenie kosztów naprawy winno nastąpić przy użyciu alternatywnych części, przy uwzględnieniu stopnia amortyzacji, przyjęcia stawki roboczogodzin na poziomie 90,00 zł.

W celu rozstrzygnięcia zaistniałego między stronami postępowania sporu Sąd w pierwszej kolejności dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego J. S.. Biegły sporządził ocenę techniczną w której ustalił wartość pojazdu powoda w dacie sprzed kolizji biorąc pod uwagę datę produkcji pojazdu, datę pierwszej rejestracji, wyposażenie, pochodzenie pojazdu, przebieg, sposób eksploatacji. Biegły dokonując wyceny opierał się o wartości bazowe zawarte w systemie infoexpert oraz dokonał korekt In plus oraz In minus. Ustalona przez biegłego w pisemnej opinii kwota stanowiąca wartość pojazdu powoda przed szkodą wyniosła 8.900,00 zł, zaś wartość w stanie uszkodzonym – 2.100,00 zł. Opinia biegłego pisemna stanowi kompleksowe podejście do badanego zagadnienia. Biegły w sposób jasny, precyzyjny i niezwykle szczegółowy wyjaśnił sposób dokonywania wyceny. Biegły dokonał korekt m.in. za wyposażenie dodatkowe, za pierwszą rejestrację, za przebieg i in. Co się zaś tyczy kosztów naprawy pojazdu w zakresie uszkodzeń związanych z kolizją z dnia 9 czerwca 2014 roku to ukształtowały się na poziomie 8.233,63 zł brutto - przy uwzględnieniu kosztów naprawy pojazdu powoda w warunkach rynku (...) przy zastosowaniu stawki warsztatowej prac blacharskich na poziomie 120,00 zł rbg, lakierniczych 130,00 rbg, stosowaną przez zakłady blacharsko – lakiernicze nie autoryzowane w roku 2014 i przy zastosowaniu części oryginalnych. Sąd podzielił w całości wnioski wynikające z opinii biegłego uznając ją za w pełni wiarygodną. Opinia ta jest jasna, klarowna i logiczna. Opiera się ona na rzeczowej analizie cech pojazdu powoda, prowadzącej do ustalenia jego ceny wyjściowej – sprzed kolizji Sporządzając opinię na potrzeby niniejszego postępowania biegły wykazał się wysokim poziomem wiedzy fachowej i doświadczenia zawodowego.

Wskazać w tym miejscu należy, iż zastrzeżenia do powyższej opinii złożył pozwany. Zakwestionował przyjęte przez biegłego stawki roboczogodzin, wniósł o wypowiedzenie się przez biegłego jaki był uzasadniony czas naprawy pojazdu, czy naprawa pojazdu przy użyciu części alternatywnych – z uwagi na jego stan techniczny i wiek – przywróci pojazd do stanu sprzed szkody. Kwestionując wysokość kosztów naprawy wyliczonych przez biegłego przy użyciu części alternatywnych wniósł o ustalenie, że wartość netto tych kosztów stanowi kwota 6.384,53 zł – bez bliższego uzasadnienia w tym zakresie. Jednocześnie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej.

Sąd nie podzielił powyższego stanowiska. W ocenie Sądu opinia została przez biegłego J. S. wyczerpująco umotywowana i nie wzbudziła jakichkolwiek wątpliwości Sądu. Jest ona rzetelna, profesjonalna, a wnioski z niej płynące są logiczne i rzeczowe. Biegły jest specjalistą w swej dziedzinie, dysponującym niezbędną wiedzą fachową i długoletnim doświadczeniem zawodowym i Sąd nie miał podstaw, by tę opinię kwestionować. Ponadto została ona sporządzona wyczerpująco i przejrzysto, zgodnie z przyjętymi standardami. Dlatego też Sąd przyjął zawarte w niej wnioski jako własne. Wbrew zapatrywaniom pozwanego biegły wypowiedział się co do większości zgłoszonych zarzutów. Jak podał, stawki warsztatowe prac blacharskich na poziomie 120,00 zł rbg oraz lakierniczych 130,00 rbg, stosowane są przez zakłady blacharsko – lakiernicze nie autoryzowane w roku 2014 w rejonie (...). Dlatego też przeciwne wskazanie pozwanego na podzielenie nie zasługuje. Biegły wskazał również, iż naprawa pojazdu powoda po zaistnieniu szkody, tylko przywróci stan techniczno – eksploatacyjny samochodu sprzed szkody. Wartość zaś samego pojazdu nie wzrośnie ponieważ podczas naprawy nie wymieniano podzespołów poprawiających stan techniczny pojazdu tj. układ napędowy, elementy zawieszenia nadwozia. Ustosunkowując się do faktu uwzględnienia przez ubezpieczyciela przy ustalaniu odszkodowania według cen części alternatywnych nowych w miejsce cen części oryginalnie nowych, stwierdzić należy, iż działanie pozwanego pobawione było jakichkolwiek podstaw. Bezsprzeczne jest przy tym, iż koszt naprawy przy zastosowaniu części alternatywnej jest niższy niż przy użyciu części oryginalnej. Sąd nie podziela jednakże stanowiska reprezentowanego przez pozwanego zakład ubezpieczeń jakoby części zamiennie alternatywne były porównywalne co do jakości i trwałości z częściami zamiennymi oryginalnymi. Materiał, z którego są wykonane części alternatywne, jest bowiem z reguły gorszej jakości aniżeli materiał, z jakich wykonane zostają części oryginalne. Poza tym części alternatywne niejednokrotnie nie komponują się ze sobą i pozostałymi elementami naprawianego auta. Tymczasem o przywróceniu uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego (tj. stanu sprzed kolizji) można mówić jedynie wówczas, gdy stan tego pojazdu po dokonanej naprawie odpowiada pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 listopada 1992r., I ACr 410/92, OSA 1993/8/57). Z uwagi na powyższe Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej uznając, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując należy stwierdzić, iż skoro wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda ukształtowała się na poziomie 8.233,63 zł, to – po uwzględnieniu faktu, iż pozwany wypłacił już powodowi z powyższego tytułu kwotę 2.184,28 zł - uznać należało, że roszczenie powoda z tego tytułu zamyka się – dochodzoną przez niego po rozszerzeniu powództwa - kwotą **6.049,35 zł**. Natomiast odsetki ustawowe od tejże kwoty Sąd zasądził od dnia następnego po upływie 30 dni od zgłoszenia powyższego roszczenia pozwanemu (art. 14 ustawy w zw. z art. 481 kc) tj. od dnia 10 lipca 2014 roku, gdyż szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu jej zaistnienia 9 czerwca 2014 roku.

W ocenie Sądu powodowi należy się również zwrot kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu w kwocie **1.050,00 zł**. Jej wykonanie było bowiem niezbędne dla wyliczenia przez powoda uszczerbku majątkowego związanego z ubytkiem wartości samochodu i wskazania wartości przedmiotu sporu. P. Z. (1) wskazał bowiem, iż nie jest specjalistą w tym zakresie i nie był w stanie sam oszacować kosztów naprawy pojazdu. Zlecenie sporządzenia tej opinii pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę i odmową wypłaty wyższego odszkodowania, było ono przy tym uzasadnione okolicznościami sprawy i obiektywnie konieczne (por. uchwała SN z dnia 2004.05.18 III CZP 24/04 OSNC 2005/7-8/117).

Żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz kosztów najmu pojazdu zastępczego zostało również uwzględnione. Na wstępie wskazać należy, iż sama konieczność korzystania przez powoda z wynajętego samochodu jest normalnym następstwem uszkodzenia pojazdu powoda w wyniku kolizji w taki sposób, że nie mógł on korzystać z tego pojazdu w celach prowadzenia działalności gospodarczej. Przesłanką powstania obowiązku naprawienia szkody jest zaistnienie związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę, tj. kolizją, a powstaniem szkody w postaci poniesienia wydatków związanych z koniecznością przemieszczania się w sytuacji niemożności korzystania w tym celu z własnego uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu. (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 roku, sygn. akt II CKN 109/98, niepublikowany „Stosownie do art. 361 § 2 k.c, odszkodowanie przysługuje za szkody mieszczące się w granicach normalnego związku przyczynowego, to - po przyjęciu istnienia takiego związku między uszkodzeniem

samochodu (...) a wynajęciem samochodu (...) - odmowa przyznania odszkodowania z tego tytułu jest bezzasadna. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że poniesienie przez powoda kosztów najmu stanowi stratę, o jakiej mowa w wymienionym przepisie”).

Pozwany podnosił, iż powód – celem minimalizacji szkody i przeciwdziałaniu zwiększaniu jej rozmiarów winien był korzystać z ogólnodostępnych środków transportu oraz ograniczyć czas najmu pojazdu. Niewątpliwie zgodzić się należy z pozwanym, że biorąc pod uwagę obowiązek dążenia poszkodowanego do zminimalizowania istniejącej już szkody nie można uznawać zasadności żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za dowolny czas korzystania z takowego pojazdu, a tylko za taki okres jaki jest niezbędny do ustalenia odszkodowania i naprawienia pojazdu. Zauważyć jednak należy w niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Wbrew twierdzeniom pozwanego pojazd nie służył powodowi wyłącznie do zaspokojenia potrzeb konsumpcyjno życiowych. P. Z. (1) używał auta do dojazdu do pracy oddalonej od 13 kilometrów w miejscowości K.. P. Z. (2) jest zatrudniony jako pracownik ochrony i w okresie wynajęcia samochodu pracował co drugą noc w godzinach od 19.00 do 7.00 rano. W tej sytuacji po przekazaniu samochodu do naprawy, w dniu 10 czerwca 2014 r. wynajęcie auta zastępczego przez P. Z. (2) Sąd uznał za całkowicie uzasadnione. Jak wyjaśnił powód korzystał z samochodu zastępczego tak długo jak jego auto pozostało w naprawie. Jak podał, jego pojazd w tym czasie nie nadawał się do użytku. Był w tym czasie w warsztacie. Powyższe znalazło potwierdzenie w spójnych i rzeczowych zeznaniach świadka D. F., który wynajął powodowi samochód zastępczy. Dlatego też Sąd uznał, iż zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego jest należny za okres technologicznego czasu trwania naprawy. Podkreślić należy, iż przed zakończeniem postępowania likwidacyjnego zaszła konieczność przeprowadzenia dodatkowych oględzin samochodu, co niewątpliwie wydłużyło okres doprowadzenia samochodu do używalności. Trudno w ocenie Sądu oczekiwać od poszkodowanego by decydował się wyłożyć z własnej kieszeni środki pieniężne na naprawę uszkodzonego pojazdu bez gwarancji ich zwrotu ze strony ubezpieczyciela. W sytuacji akceptacji przez likwidatora szkód ujawnionych uszkodzeń i konieczności ich naprawy na podstawie sporządzonej i doręczonej poszkodowanemu oceny technicznej poszkodowany ma gwarancję, że odszkodowanie zostanie wypłacone i zwrócone mu zostaną koszty poniesione na naprawę pojazdu. W tym stanie rzeczy powodowi nie można zdaniem Sądu przypisać opieszałości w zakresie zminimalizowania szkody i naprawieniu pojazdu. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że powodowi należało się odszkodowanie za cały czas najmu pojazdu zastępczego – aż do dnia odbioru samochodu naprawionego tj. kwotę **2.730,00 zł**.

Jak chodzi o stawkę czynszu najmu, to wskazać należy, iż powód uiszczył na rzecz właściciela pojazdu zastępczego kwotę 2.730,00 zł, przy przyjęciu stawki za 1 dzień wynajęcia pojazdu w kwocie 130,00 zł. Stawka ta w ocenie Sądu nie była wygórowana.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził (pkt I wyroku) od pozwanego na rzecz powoda kwotę należności głównej w wysokości 9.829,35 zł na którą składały się: kwota 2.730,00 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, 6.049,35 zł tytułem ubytku wartości pojazdu powoda i kwota 1.050,00 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Natomiast odsetki ustawowe Sąd zasądził zgodnie z żądaniem od kwoty **6.049,35 zł** od dnia następnego po upływie 30 dni od zgłoszenia powyższego roszczenia pozwanemu (art. 14 ustawy w zw. z art. 481 kc) tj. od dnia 10 lipca 2014 roku, gdyż szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu jej zaistnienia 9 czerwca 2014 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 98 kpc w zw. § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461). Pozwany przegrał proces w całości a zatem obowiązany jest do poniesienia zaistniałych w jego toku kosztów, na które złożyły się kwoty: 492,00 zł opłata od pozwu, 1.200,00 zł wynagrodzenie pełnomocnika oraz 17,00 zł tytułem skarbowej od pełnomocnictwa. (pkt II wyroku).

Z kolei o brakujących kosztach sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie wypłacone biegłemu sądowemu tymczasowo z budżetu w wysokości 200,00 zł rozstrzygnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.). (pkt III wyroku).

SSR A.K.